

You have downloaded a document from



*The Central and Eastern European Online Library*

The joined archive of hundreds of Central-, East- and South-East-European publishers, research institutes, and various content providers

**Source:** Prace Filologiczne

Philological Studies

**Location:** Poland

**Author(s):** Marta Piasecka

**Title:** Czy nazwy typu {trup, nieboszczyk} to nazwy osobowe?

Are {trup, nieboszczyk} Human Nouns?

**Issue:** LXII/2011

**Citation style:** Marta Piasecka. "Czy nazwy typu {trup, nieboszczyk} to nazwy osobowe?". Prace Filologiczne LXII:207-214.

<https://www.ceeol.com/search/article-detail?id=262224>

Warszawa 2011

TOM LXII

MARTA PIASECKA

Wydział Polonistyki

Uniwersytet Warszawski, Warszawa

---

## CZY NAZWY TYPU *TRUP*, *NIEBOSZCZYK* TO NAZWY OSOBOWE?

---

SŁOWA KLUCZOWE: nazwa osobowa, trup, nieboszczyk

KEYWORDS: human nouns, trup, nieboszczyk (nouns denoting dead people)

---

Podczas pracy nad *Słownikiem nazw osobowych*<sup>1</sup>, jak zwykle przy tego rodzaju pracy, pojawiało się mnóstwo pytań i wątpliwości, z którymi trzeba było się zmierzyć. Jednym z takich pytań było pytanie o status nazw odnoszących się do ludzi nieżyjących. Czy pojęcie ‘nazwa osobowa’ stosujemy wyłącznie do ludzi żyjących, czy również do tych, którzy nie żyją? W tak sformułowanym pytaniu ukryta jest nie tylko kwestia rozumienia (a co za tym idzie i stosowania) pojęcia ‘nazwy osobowe’, ale przede wszystkim pytanie o ograniczenia, jakie nakłada język na kategorię ‘ludzie / osoba ludzka’<sup>2</sup>.

Podstawą do zakwalifikowania leksemu jako hasła *Słownika nazw osobowych* jest – jak sama nazwa wskazuje – bycie nazwą osobową<sup>3</sup>, co wbrew pozorom nie zawsze jest rzeczą oczywistą. Za przykład mogą posłużyć leksemy w rodzaju tych zasygnalizowanych w tytule. Są to nazwy osób czy nie? W słowniku się nie znajdują. Czy to była słuszna decyzja – zobaczmy.

---

<sup>1</sup> Projekt badawczy „Synchroniczno-diachroniczne badania nad współczesnymi nazwami osobowymi”, grant Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego nr N N104 207935.

<sup>2</sup> Nie będę wchodzić w tym tekście w dyskusje filozofów, etyków, biologów i prawników. Interesują mnie jedynie argumenty *stricte* językowe.

<sup>3</sup> Przyjęto, że w *Słowniku nazw osobowych* powinny znaleźć się przede wszystkim te hasła, dla których znaczenie osobowe jest pierwszym znaczeniem podanym w *Uniwersalnym słowniku języka polskiego* pod red. Stanisława Dubisza.

Jako materiał do rozważań posłużą mi nazwy, których definicje słownikowe zawierają w swym znaczeniu element ‘człowiek zmarły’ lub ‘ciało zmarłego człowieka’. Na podstawie *Uniwersalnego słownika języka polskiego* (2004) wyodrębniłam dziesięć haseł, zawierających taki element znaczeniowy. Są to: *nieboszczyk*, *truchło*, *trup*, *truposz*, *truposzczak*, *umarlak*, *umrzyk* oraz *zwłoki*<sup>4</sup>. Por.

NIEBOSZCZYK *książk.* ‘człowiek zmarły’

TRUCHŁO 1. *pot. posp.* ‘o człowieku starym, niedołącznym’, 2. *przestarz.* ‘ciało zmarłego; zwłoki’

TRUP 1. ‘ciało zmarłego; zwłoki’

TRUPOSZ *pot.* ‘martwy człowiek; trup’

TRUPOSZCZAK *pot. posp. żart.* ‘martwy człowiek; trup’

UMARLAK *pot. posp.* ‘osoba umarła; nieboszczyk’

UMRZYK *pot. posp.* ‘osoba, która zmarła; nieboszczyk’

UMARŁY / ZMARŁY ‘osoba, która zmarła; nieboszczyk’

ZWŁOKI ‘ciało zmarłego człowieka’

W dalszych rozważaniach pomijam leksemy opatrzone kwalifikatorami *przestarzałe*, *potoczne* i *pospolite*<sup>5</sup>. W ten sposób podstawa materiałowa naszych rozważań ograniczona została do leksemów: *nieboszczyk*, *trup*, *umarły* / *zmarły* oraz *zwłoki*<sup>6</sup>.

Zanim jednak przejdę do analizy materiału, musimy wyjaśnić sobie, jakie treści kryją się za nazwą ‘osoba’. W USJP (2004: 1316) pod 1. znajdziemy wyjaśnienie *jednostka ludzka; człowiek*. A pod hasłem ‘człowiek’ (s. 523) – *istota żywa wyróżniająca się najwyższym stopniem rozwoju psychiki i życia społecznego, jedyna posiadająca kulturę i zdolna do jej tworzenia*. Jest to definicja typu encyklopedycznego, dlatego mało do naszych rozważań przydatna. W artykule *Czy zwierzę to KTOŚ?* (1998: 513) Zofia Zaron starała się dowieść, iż *do wszystkich istot żywych dziaających (aktywnych), a mianowicie do każdego, kto coś czuje, myśli, chce, wie i robi odnosi się uniwersalne słówko ‘ktoś’. A wszystko inne, co nie jest ‘ktoś’ (i w ‘ktoś’ się nie zawiera) – należałoby do zakresu ‘coś’*. A więc do klasy istot żywych przynależą zarówno ludzie, jak i zwierzęta, gdyż jednym i drugim bez wątpienia przysługuje orzecznik „coś robi”.

Od lat tymi dwoma bazowymi uniwersaliami żywo interesuje się Andrzej Bogusławski (zob. np. 1997a i 1997b, 2008). Wyróżnia on mianowicie cztery,

<sup>4</sup> Do analizy znaczeń wymienionych leksemów posłużył mi materiał wyekscerpowany z *Narodowego Korpusu Języka Polskiego* oraz cytaty z *Kartoteki „Słownika języka polskiego”* pod red. W. Doroszewskiego.

<sup>5</sup> *Truposz*, *truposzczak* oraz *umarlak*, *umrzyk* są stylistycznie nacechowanymi wariantami (i derywatami) nienacechowanych leksemów: *trup* i *umarły*.

<sup>6</sup> *Zwłoki* tak czy inaczej nie wejdą do słownika, ponieważ należą do plurale tantum, a te nie są brane pod uwagę.

nieredukowalne do innych, pojęcia. Są to: wiedza (*ktoś* wie o *kimś* / o *czymś*, że), działanie (*ktoś* zrobił z *kimś* / z *czymś* tak, że) oraz dwa pojęcia, ściśle z tamtymi związane, ukrywające się za wyrażeniami *ktoś* i *coś*.

Wykorzystując propozycje Andrzeja Bogusławskiego i sugestie Zofii Zaron<sup>7</sup>, roboczo sformułuję następującą definicję osoby:

‘ktoś, kto żyje i nie jest zwierzęciem’

A życie to właśnie świadome robienie czegoś. Nie żyje bowiem ten, kto niczego nie robi, np. nie oddycha. Od zwierzęcia zaś odróżnia nas przede wszystkim zdolność mówienia – porozumiewania się za pomocą języka. Po tych uściśleniach proponuję na potrzeby tego tekstu definicję osoby (człowieka), złożoną z trzech orzeczników:

‘ktoś, kto coś robi, wie, że to coś robi, i potrafi mówić’

Wszystkie te elementy wydają mi się konieczne, działanie (robienie) bowiem jest oznaką życia (pozwala odróżnić istoty żywe od nieżywych), mówienie zaś przysługuje wyłącznie nam, ludziom.

Na podstawie takiego rozumienia osoby rzeczywiście interesujące nas nazwy należy wyłączyć z klasy nazw osobowych, choć – dodam – nie na jednakowej zasadzie. Używając nazw *nieboszczyk* i *umarły* / *zmarły* akcentujemy fakt, że to nazwy osób, które żyły, ale już nie żyją. Hierarchicznie prymarny jest w nich element treści ‘to była osoba’. Do tego dodajemy informację, że ta osoba już nie żyje. Inaczej jest z nazwami *trup* i *zwłoki*. W ich treści prymarna jest informacja, że nie mamy do czynienia z osobą żyjącą, a jedynie z tym, co po niej zostało – z jej martwym ciałem. Innymi słowy, mówiąc o *trupie* i o *zwłokach* wyraźnie podkreślamy, że nie mówimy o osobach, a o doczesnych szczątkach (=coś) osób nieżyjących. Tę naszą intuicję potwierdza prosty test pytajny:

*Tam leży nieboszczyk / umarły/ zmarły. Kto tam leży? \*Co tam leży?*

*Tam leży (czyjś) trup. <sup>3</sup>Kto? Co tam leży?*

*Tam leżą (czyjeś) zwłoki. \*Kto tam leży? Co tam leży?*

O **kim** mówisz? O *nieboszczyku* / o *zmarłym Kowalskim*.

O **czym** mówisz? O *trupie* / o *zwłokach Kowalskiego*.

A także:

*Nieboszczyk Kowalski to był ktoś.*

*\*Trup Kowalskiego to był ktoś.*

<sup>7</sup> Do opracowania tego fragmentu wykorzystałam rozważania i propozycję definiowania osoby Zofii Zaron ze *Wstępu do multimedialnego Słownika nazw osobowych* (2011).

Również na poziomie składni różnica ta jest wyraźnie akcentowana. Po pierwsze, interesujące nas jednostki różnią się swoimi wymaganiami: leksemy *nieboszczyk*, *zmarły* mają w mianowniku (związek zgody) wymagania czysto referencjalne – służą do identyfikacji zmarłej osoby, por. *nieboszczyk (który?) Kowalski*. Wymagania dopełniaczowe jednostki *trup* (związek rządu) wskazują zaś na relację przynależności: por. *trup (czyj?) Kowalskiego*. Po drugie, różnią się łączliwością. To, co możemy orzec o X-ie, możemy orzec i o nieboszczyku, oczywiście z łącznikiem ‘był’. Nie da się jednak tego orzec o trupie, por. chociażby:

*Kowalski był prawym, ogólnie szanowanym człowiekiem.*

*Nieboszczyk Kowalski był prawym, ogólnie szanowanym człowiekiem.*

*\*Trup Kowalskiego był prawym, ogólnie szanowanym człowiekiem.*

Aby obraz właściwości interesujących nas leksemów był kompletny, obejrzymy jeszcze ich charakterystykę gramatyczną, a dokładniej – przyjrzymy się ich formom w mianowniku i bierniku liczby mnogiej (w przypadkach potwierdzających lub nie przynależność leksemu do paradygmatu męskoosobowego). Rzeczownik *zmarły* odmienia się w liczbie mnogiej według paradygmatu męskoosobowego<sup>8</sup> (w słowniku to klasa Vc<sup>9</sup>): w mianowniku – *ci zmarli*, w bierniku równym dopełniaczowi – *tych zmarłych*. *Nieboszczyk* również odmienia się według paradygmatu męskoosobowego (Vb): w mianowniku – *ci nieboszczycy*, w bierniku równym dopełniaczowi – *tych nieboszczyków*. Z tym, że *nieboszczyk* w mowie potocznej może być i jest używany również z formami niemęskoosobowymi (mianownik i biernik równy mianownikowi – *Były tu same nieboszczyki*. *Widzę same nieboszczyki*). *Trup* i *zwłoki* zaś odmieniają się według paradygmatu niemęskoosobowego<sup>10</sup> (por. mianownik – *te trupy*, biernik równy mianownikowi – *widzę te trupy*).

Jak widać z tego pobieżnego przeglądu, język na wszystkich trzech płaszczyznach: semantycznej, składniowej i fleksyjnej, wyraźnie odróżnia leksemy *nieboszczyk* i *zmarły* od leksemów nazywających doczesne szczątki człowieka. Należy podkreślić, że różnicy tej świadomi są leksykografowie, definiujący *nieboszczyka* przez ‘osobę zmarłą’, a *trupa* przez ‘ciało osoby zmarłej’ (por. cytowane powyżej definicje haseł *nieboszczyk*, *zmarły* i definicje *trupa* oraz *zwłok*).

Czas na wnioski. Sądzę, że nie do końca udało się rozstrzygnąć, jaki jest status interesujących nas nazw. Nie do końca, bo z całą pewnością możemy stwierdzić,

<sup>8</sup> Warto wspomnieć, że jego nacechowany derywat *umarlak* również może, ale nie musi, przybierać formy męskoosobowe w l.mn., por. M. *te umarlaki / ci umarlacy*; B. *widzę te umarlaki / tych umarlaków*.

<sup>9</sup> Zgodnie z klasyfikacją zaproponowaną przez Zofię Zaron w Zaron 2004.

<sup>10</sup> Z tym że *trup* i jego derywaty w użyciach potocznych metonimicznych mogą w bierniku liczby mnogiej przybierać, jak formy męskoosobowe, formę równą dopełniaczowi.

że nazwy typu *trup* nie są nazwami osobowymi, wskazują jedynie na relację przynależności z osobą, która nie żyje. Ale o nazwach typu *nieboszczyk* powiedzcie tyle, to za mało. Za ich pomocą orzekamy bowiem, że osoba X żyła (coś robiła), a teraz nie żyje (niczego nie robi). Nasz dylemat pozostaje dalej nierozstrzygnięty, bo jednak ciągle mówimy o kimś, kto żył. Można oczywiście postulować istnienie dwóch jednostek w języku: *osoba* (= żyjąca) w opozycji do *osoba nieżyjąca*, ale nie wiem, czy to nie mnożenie bytów. Dlatego też na zakończenie proponuję przyrzeć się jeszcze metonimicznym użyciom tych nazw w odniesieniu do osób żyjących. Może one coś nam odpowiedzą.

Wśród użyc metonimicznych najczęściej używamy dwóch kolokacji: *żywy nieboszczyk / trup* oraz *polityczny nieboszczyk / trup*. A oto przykłady wyekscerpowane z NKJP.

1. *Osiem lat temu był pan „**politycznym nieboszczykiem**”, za którego „nie warto umierać”.*
2. *Wtedy Kwaśniewski powiedział: jest pan nieboszczykiem. Tak powiedział o mnie „**polityczny nieboszczyk**”. Odpowiedziałem mu Twainem: wiadomość o mojej śmierci jest mocno przesadzona.*
3. *Zresztą jak mawiał pewien **polityczny nieboszczyk** – to nie ważne jak się zaczyna, ważne jak się kończy.*
4. *Złożeniem wieńców pogrzebowych dla „**politycznego trupa**” prezydenta Leonida Kuczmy zakończyła się wczoraj kolejna demonstracja opozycyjna w Kijowie. W „ceremonii” uczestniczyło około 2 tys. osób.*
5. *Miał świadomość, że już się nie liczy, że jest **politycznym trupem**.*
6. *Zbyt dzielny, jak na moje chęci i przyzwyczajenia, jest ten **żywy nieboszczyk**. Co gorsza, nie kłamie.*
7. *Są tacy, którzy swoją nieudolność i niezaradność muszą sobie wytłumaczyć i pocieszać się... Tak czy inaczej jest on stracony. Jest **żywym nieboszczykiem**.*
8. *Otóż z mojego rozeznania wynika, że **żywe nieboszczyki** po czterdzieście nadają się najwyżej do malowania pisanek.*
9. *Leżała od kilku lat nieruchomo w jednym z pokoi hoteliku, **żywy trup**, wymagający ciągłego zachodu.*
10. *Trudno zrozumieć nasze realia. Czernienko – przykro powiedzieć – **żywy trup**. Gorbaczow to już inne pokolenie, inny świat.*
11. *Wiedziałem, że rozmowa z nim nie ma sensu, bo to był **żywy trup**.*

Kolokacje *polityczny nieboszczyk* i *polityczny trup* wydają się podobne treściowo – tak powiemy o kimś, kto nie liczy się już jako polityk. Tak jak *nieboszczyk*, (który żył, działał), tak i *polityczny nieboszczyk* był politykiem, działał, a teraz jako polityk przestał istnieć (umarł jako polityk). Przyczyny tej politycznej śmierci mogą być różne: odszedł sam lub go odsunęto. Kolokacje *polityczny nieboszczyk* i *polityczny trup* różnią się, tak sądzę, jedynie na płaszczyźnie stylistycznej

– wybór rzeczownika mówi nam coś o nadawcy, o stopniu jego emocjonalnego lub kolokwialnego zaangażowania.

Inaczej sprawa się ma (tak mi się przynajmniej wydaje) z parą żywy *nieboszczyk* i żywy *trup*. W kolokacji z żywym *nieboszczykiem* odwołujemy się do pewnych aktualnych cech osoby żyjącej, które to cechy jakoś kojarzą się nam z osobą żyjącą (upodobniają ją do osoby nieżyjącej, por. przykłady 6–8). A kolokacje z żywym *trupem* niosą informacje raczej o bliskim (widocznym) przekraczaniu przez daną osobę granicy między życiem a śmiercią (między byciem osobą a byciem ciałem tej osoby). Żywy trup to taki, który ledwo żyje (por. przykłady 9–11). Taką interpretację potwierdzają również samodzielne, niekolokacyjne<sup>11</sup> użycia leksemu *trup* w odniesieniu do osoby żyjącej, por.:

12. *Pamięć tracę nadzwyczajnym sposobem; władze też wszystkie inne w letargu, słowem, trup ze mnie (...).*
13. *Myślę, że osobiście przyrządził tę miksturę (...) panie, pan już jesteś trupem.*
14. *Sekretni byli trupami już za życia. Nigdy nie bywali nimi kryminaliści, a zawsze polityczni lub ofiary intryg dworu carskiego. Trzymano ich w więzieniach do śmierci. A śmierć ta przychodziła zwykle rychło, niezależnie od wieku skazańca.*
15. *Wpędzili nas do tej biblioteki. Plądrowali wszystkie izby. Na koniec tutaj weszli, dwaj prości strzelcy i oficer. Takie galony miał... i torbę, i rewolwer... a tamci pepe-sze. Patrzą po nas, a my... trzy trupy. Brygida jeszcze jako tako, ale kościelny się trzęsie, bo to on te święte kielichy i monstrancję ukrył.*

Jak widać, użycia metonimiczne niewiele wniosły do naszych poszukiwań odpowiedzi na tytułowe pytanie, czy nazwy typu *trup*, *nieboszczyk* to nazwy osobowe. Na tak postawione pytanie przy definicji przyjętej za Zofią Zaron przez autorów *Słownika nazw osobowych*, że osoba to ‘ktoś, kto coś robi, wie, że to robi i potrafi mówić’, musimy odpowiedzieć negatywnie: nazwy typu *trup*, *nieboszczyk* nie są nazwami osób.

Uwzględniając jednak wyjątkowy językowy i kulturowy status *nieboszczyka*, proponowałabym wziąć pod rozwagę jego cechy definicyjne i poszerzyć definicję osoby tak, aby znalazło się miejsce i dla nazw tego typu. Wydaje mi się, że jesteśmy to winni wszystkim zmarłym osobom. Dlatego też na zakończenie proponuję definicję osoby, która pozwala na uznanie nazw *nieboszczyk* / *zmarły* za nazwy osobowe:

Osoba to ‘ktoś, kto coś robi / robił, wie / wiedział, że to robi / robił i potrafi / potrafił mówić’.

<sup>11</sup> Leksem *nieboszczyk* nie występuje poza wskazanymi połączeniami (i poza porównaniami) w odniesieniu do osoby żyjącej.



## Bibliografia

- Kartoteka „Słownika języka polskiego”, pod red. W. Doroszewskiego.  
 Narodowy Korpus Języka Polskiego, www.nkjp.pl.  
 Uniwersalny słownik języka polskiego (2004), pod red. S. Dubisza, wersja elektroniczna 1.0.  
 Bogusławski, A., 1997a: *The semantic primitives ‘someone’, ‘something’ and the Russian contradistinction -nibudъ vs. -to [w:]* M. Grochowski, G. Hentschel (Hrsg.), *Funktion-swörter im Polnischen*. Oldenburg: Bibliotheks- und Informationssystem der Universität Oldenburg, 33–53.  
 Bogusławski, A., 1997b: *Do świata przez język*, „Przegląd Humanistyczny” 2, 103–129.  
 Bogusławski, A., 2008: *A Study in the Linguistics-Philosophy Interface*, Warszawa, BELStudio.  
 Zaron, Z., 1998: *Czy zwierzę to KTOŚ? Językowe dowody podmiotowości zwierząt*, „Prace Filologiczne”, t. XLIII, 507–515.  
 Zaron, Z., 2000, 2001, 2002, *Właściwości semantyczne orzeczeń. Preparacje składniowe* [cz. I, II, III], „Prace Filologiczne” XLV–XLVII.  
 Zaron, Z., 2001: *Obraz Boga językiem nakreślony. Orzecznikowe dystynkcje pojęcia Bóg*, [w:] *Studia Slavica Oldenburgensia 9, Studies on the Syntax and Semantics of Slavonic Languages*. [eds.] V.S. Chrakovskij, M. Grochowski, G. Hentschel, Oldenburg: Bibliotheks- und Informationssystem der Universität Oldenburg, 449–459.

### *Are trup, nieboszczyk Human Nouns?*

#### S u m m a r y

The article discusses the status of Polish nouns denoting dead persons, such as *trup* and *nieboszczyk*, that are also used with reference to living people. The question posed is whether they can be considered human nouns. Taking the lexicographic definitions of these lexemes (featured in *Uniwersalny słownik języka polskiego* – The Universal Dictionary of Polish, ed. Stanisław Dubisz) under consideration, the answer to that question is negative. However, the analysis of the use of these terms (the data from the citation files for Doroszewski’s *Słownik języka polskiego* – Dictionary of Polish, and the National Corpus of the Polish Language) and their semantic and syntactic character, as well as inflection features indicate that our hesitations and problems with their classification are justified. The terms defined as dead person (compare *nieboszczyk*) can be used in reference to persons that used to live. The metonymic uses of the terms *nieboszczyk* and *trup* confirm this relation.



